

Przenośne urządzenia do wykrywania GMO

10 czerwca 2013

Jeden z podstawowych problemów z żywnością modyfikowaną genetycznie polega na tym, że bardzo trudno ją odróżnić od normalnej. W niektórych krajach, na przykład w USA, nie informuje się nawet na etykietach czy dany produkt ma domieszki GMO. Konsumenci mogą wkrótce uzyskać możliwość wykonania testu za pomocą przenośnych urządzeń elektronicznych.

Rośnie świadomość społeczeństwa na temat GMO i toksyn obecnych w sprzedawanej nam żywności. Pojawia się, zatem potrzeba rynkowa, aby dać tym ludziom urządzenia, dzięki którym będzie można zweryfikować, jakie trucizny znajdują się w oferowanych im produktach. Chemia stosowana do produkcji i utrwalania żywności jest obecna w naszych organizmach. Według niektórych badań każdy z nas ma w sobie do 700 zanieczyszczeń w tym pestycydów, ftalanów, benzenów, parabenów i innych rakotwórczych substancji powodujących poważne zaburzenia.

Toksyny wpływają na płodność i wywołują epidemie zachorowań na raka i inne poważne schorzenia. Nadszedł czas, aby ludzie wiedzieli dokładnie, co wprowadzają do swoich ciał i tutaj z pomocą przychodzi technologia. Naukowcy z University of Illinois opracowali nakładkę i aplikację, która używa wbudowanej kamery i mocy obliczeniowej smartfona, jako biosensora do wykrywania toksyn, białek, bakterii, wirusów i innych potencjalnie niebezpiecznych cząsteczek.

Miniaturyzacja elektroniki i wzrost możliwości przetwarzania danych na niewielkich urządzeniach przenośnych powoduje, że urządzenia, które były niegdyś jedynie w laboratoriach teraz stają się dostępne dla każdego. Nakładka, która kosztowała około 200 dolarów jest w stanie działać dokładnie jak

spektrofotometry za 50 000 dolarów. Oznacza to, że uzyskano zdolność produkcji tanich, skutecznych i przenośnych urządzeń, które można wykorzystać w walce z trującymi nas koncernami.

Na podstawie: preventdisease.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)